

Prywatna polityka zagraniczna prezydenta Czech

Jakub Groszkowski

10 października prezydent Miloš Zeman wystąpił przed Zgromadzeniem Parlamentarnym Rady Europy, wzywając do politycznego zbliżenia między Rosją a Europą Zachodnią. Czeski prezydent stwierdził, że polityka sankcyjna, choć uprawniona, jest nieskuteczna i szkodliwa zarówno dla UE, jak i Rosji. Uznając zajęcie Krymu przez Rosję za aneksję, Zeman stwierdził jednak, że jest to „fakt dokonany”, ponieważ próba odbicia Krymu oznaczałaby europejską wojnę. Zaproponował zarazem, zastrzegając, że jest to jego „osobista opinia”, ukraińsko-rosyjski dialog, w wyniku którego Rosja miałaby zrekompensować Ukrainie aneksję Krymu finansowo bądź poprzez dostawy surowców. Od wypowiedzi prezydenta zdystansował się premier Bohuslav Sobotka, podkreślając, że jest ona sprzeczna z polityką zagraniczną Czech. Wypowiedź czeskiego prezydenta ostro skrytykowały również władze Ukrainy – premier Wołodymyr Hrojsman zasugerował, że Zeman ma problemy ze zdrowiem psychicznym.

Komentarz

- Miloš Zeman realizuje własną politykę zagraniczną, niezależną od rządu, który zgodnie z konstytucją jest w Czechach najważniejszym organem władzy wykonawczej. Zeman stawia na współpracę z Rosją i Chinami, które uważa za mocarstwa kluczowe dla dalszego rozwoju Czech. Liczy on, że zyskując ich przychylność, zapewni czeskim biznesmenom kontrakty i dostęp do wschodnich rynków. Wbrew stanowisku rządu Zeman nie uznaje niepodległości Kosowa i podobnie jak Moskwa zarzuca Zachodowi obłudę w kwestii nieuznania referendum na Krymie. Wzywa do geopolitycznego sojuszu Zachodu, Rosji i Chin wymierzonego w islamski terrorizm i promuje chińską inicjatywę Pasa i Szlaku jako projekt integrujący Europę. Elementem jego strategii był też udział w obchodach 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Moskwie (jako jeden z trzech unijnych przywódców) i w Pekinie (jako jedyny unijny przywódca). Jednocześnie dzięki proizraelskiej i antyislamskiej retoryce Zeman usiłuje zaskarbić sobie poparcie Izraela i wpływowych środowisk żydowskich w USA – na przykład wzywając rządy do przeniesienia ambasad z Tel Awiwu do Jerozolimy.
- Beneficjentami polityki zagranicznej Zemana są najwięksi czescy biznesmeni. W spotkaniach prezydenta z jego chińskim odpowiednikiem uczestniczył Petr Kellner kontrolujący grupę Home Credit, aktywną na rynkach Europy Wschodniej i rozwijającą się w Chinach. W promocję współpracy gospodarczej z partnerami ze Wschodu angażują się też współpracownicy Zemana, w przeszłości obecni w biznesie na postsowieckich

rynkach, m.in. prezydencki kanclerz Vratislav Mynář. Doświadczenie we współpracy z Rosjanami ma też jeden z najbliższych doradców prezydenta – Martin Nejedlý. Firma Lukoil Aviation Czech, której był współwłaścicielem, zbankrutowała w 2016 roku, a dług wobec czeskiego państwa uregulowała, również za Nejedlego, holenderska spółka córka Lukoilu.

- Prorosyjskie i prochińskie gesty prezydenta budzą zdecydowaną krytykę prawicowych i liberalnych elit w Czechach, nie odbijają się natomiast negatywnie na społecznym odbiorze Miloša Zemana. Zaufanie do niego deklaruje ponad 50% Czechów, w rezultacie Zeman ma duże szanse w staraniach o reelekcję w wyborach prezydenckich w styczniu przyszłego roku.